

Ewa Gołębiowska opowiadała o designie

Data publikacji: 8.07.2021 17:00

Cieszyńskie Wzgórze Zamkowe to nie tylko zabytki pamiętające średniowieczną historię grodu. To też współczesny design. Właśnie o tym, czym jest nowoczesne projektowanie tak małej architektury, jak i systemów komunikacji czy usług opowiadała w minioną sobotę odchodząca na emeryturę dyrektor Zamku Ewa Gołębiowska.

Jako, że instytucja kultury Zamek Cieszyn, dawniej Śląski Zamek Sztuki i Przedsiębiorczości, oprócz opieki nad najcenniejszymi zabytkami Wzgórza Zamkowego zajmuje się współczesnym wzornictwem przemysłowym, to i jego przykłady spotkamy na Wzgórzu Zamkowym. Jednym nie sposób nie dostrzec, jak budzącego kontrowersje różowego plastikowego jelonka. Inne są mniej oczywiste stanowiąc infrastrukturę użytkową, z której korzystamy na co dzień, jak choćby ławki. Okazuje się, że ich wzornictwo nie jest przypadkowe, a historie niejednokrotnie bardzo ciekawe. I o tym właśnie opowiadała Gołębiowska.

Kto na przykład zwrócił uwagę, że na ławce na dziedzińcu koło Punktu Informacji Turystycznej można usiąść w dwie strony wykorzystując ją na dwa różne sposoby? Albo siedzi się przy stole, na którym można pracować bądź konsumować, albo, odwróciwszy się, możemy się wygodnie oprzeć. I obie te funkcje dostępne są z dwóch stron. Albo że ułożone przed Oranżerią kamienie zdające się być li tylko ozdobą stanowią poidelka dla ptaszków?

Gołębiowska zwróciła też uwagę, że nie tylko przestrzeń publiczną, ale również komunikację i usługi musimy dostosować do zmieniających się potrzeb starzejącego się, a więc o ograniczonej sprawności, społeczeństwa. Komunikacja to też np. ujednolicone, międzynarodowe znaki graficzne ułatwiające komunikację turystom mimo barier językowych.

Wracając do budzącego sporo emocji jelonka. Jak wyjaśniła Gołębiowska, zawitał on do Cieszyna jako czasowy eksponat wystawowy. Jelonków takich było kilka, i wędrowały po całej Europie. Miał być eksponowany przez jakiś czas, po czym zostać oddany. Tak się jednak nie stało i pozostał na stałe przed Oranżerią stając się jednym z symboli Zamku. Jelonki powstały jako „Miejski projekt rozweselający” i jedyną ich funkcją i celem było wywołanie uśmiechu na twarzach przechodniów. Jednak – co podkreślała Gołębiowska – takie designerskie obiekty należą do mniejszości. Zdecydowana większość przedmiotów projektowanych jest tak, by przede wszystkim dobrze spełniały swoje funkcje, były użyteczne. A jednocześnie estetyczne.

Spacer odbył się w ramach wakacyjnego cyklu „ODKRYWAJ CIESZYN / ODHALUJ ČESKÝ TĚŠÍN”. Już jutro – 10.07 – nadarzy się kolejna okazja do tematycznego zwiedzania Wzgórza Zamkowego z fachowym przewodnikiem. Spacer zatytułowany „Był sobie zamek... Dom rodzinny” poprowadzi Władysław M. Żagan. Zbiórka chętnych o 11:00 przy Punkcie Informacji Turystycznej Zamku Cieszyn. Ze względu na panujące przepisy ilość miejsc jest ograniczona, obowiązują więc wcześniejsze zapisy. Spacer potrwa ok. 3 godz.

(indi)